

Bob One, S

Oh yes, yes

B.O.B. One möwi ci to w tym momencie
Specjalnie dla wszystkich ganja palaczy w tym miejscu
Nie przejmujcie siÙ!

ref:

Kiedy palÙ zioło to,
CzujÙ jak zło znika z serca,
Oh yes, oh yes, słodka sensi,
oryginalny cannabis,
w mojej dłoni płonie naturalny spliff. x2
Choć policja wÙszy jak tylko siÙ da
Czasem konfideą siÙ jak kra
Bywa też że wpadnie jeden, drugi brat
Lecz ja bÙdÙ palił zioło cały czas!
MöwiÙ tobie: sensi roślina co ma w sobie moc
Dziś ja zapominam o setkach mych trosk
Naturalny haj nie zabierzesz mi go
Ja wypalam dzisiaj z siebie całe zło!

ref. x2

Wiesz, w przyrodzie wszystko röwnoważy siÙ
Najpierw ja krÙcÙ jointa, potem joint krÙci mnie
DajÙ mu ogień i wdycham ten dym
Ten sam ogień teraz płonie w sercu mym.
Czysta natura to jest, a nie żaden skun
Co tobie w głowie narobi
że człowiek zamienia siÙ w pusty mur
To prosto z krzaka jest naturalny cud
Niech ten ogień dziś ogrzeje wszelki chłöd!

ref. x2

Nie przejmujcie siÙ!
To jest specjalnie dla wszystkich ganja palaczy...